

Od: SZYMON STELLMASZYK [
Wysłano: 27 lipca 2013 15:57
Do: konsultacje_wazne_wydarzenia
Temat: Konsultacje-ważne wydarzenia
Załączniki: o• wiadczenie - dane osobowe.pdf

Warszawa, 26 lipca 2013 r.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 9

01-015 Warszawa

Dotyczy konsultacji projektu rozporządzenia w sprawie listy ważnych wydarzeń

Szanowni Państwo,

w związku z prowadzonymi przez **KRRiT** publicznymi konsultacjami nad projektem własnego rozporządzenia w sprawie listy ważnych wydarzeń, uwzględniając stopień zainteresowania oraz ich znaczenie społeczne, gospodarcze i polityczne, proponuję jej uzupełnienie o doroczny **Konkurs Piosenki Eurowizji (ESC)** organizowany przez **Europejską Unię Nadawców Publicznych (EBU)**.

Konkurs z blisko sześćdziesięcioletnią już historią na dobre wpisał się nie tylko jako jedno z najbardziej rozpoznawalnych i najpopularniejszych wydarzeń telewizyjnych na naszym kontynencie, ale również część naszego dziedzictwa kulturowego. 170-milionowa widownia telewizyjna w 2013 roku i obecność od wielu lat licznych eurowizyjnych piosenek w różnych mediach – także polskich - są najlepszym tego dowodem.

Z zaskoczeniem przyjąłem więc rezygnację naszego kraju z udziału i brak transmisji telewizyjnej z Konkursu w 2012 oraz w 2013 roku. Szczególnie zaskakująca dla mnie była argumentacja tego faktu, wyrażona w piśmie do KRRiT o tym, że ESC jest poniżej standardów nadawcy publicznego jakim jest TVP. Czy to oznacza, że polski nadawca stawia się ponad swoich czterdziestu europejskich partnerów, którzy z dużym zaangażowaniem uczestniczą w tym nowoczesnym i największym muzyczno-telewizyjnym wydarzeniu na świecie? Rozumiejąc sygnalizowany przez TVP problem finansowania mediów publicznych w Polsce, tym bardziej warto sięgnąć do interesujących rozwiązań innych nadawców w kwestii opłacenia ich udziału w Konkursie np. poprzez skutecznie przyciąganie partnerów: sponsorów, mediów prywatnych oraz merytoryczną i zaangażowaną obsługę – nadając temu wydarzeniu właściwą mu rangę.

Ten Konkurs ma szczególne miejsce w świadomości Polaków. TVP, jako członek EBU, aktywnie uczestniczyła w nim w latach 1994-2011 prezentując łącznie 16. piosenek, ale angażując się faktycznie w jego promocję nawet od lat 60. Szczególnie pomyślnie pod kątem wizerunku polskie występy i szeroki ich

wydzwięk zanotowano w latach 90. Wówczas szansę na zaprezentowanie się europejskiej widowni mieli obecnie czołowi artyści naszej sceny: Edyta Górniak, Justyna Steczkowska, Kasia Kowalska, Anna Maria Jopek, czy Mieczysław Śzcześniak, którzy zdobyli nie tylko uznanie krytyki za swój talent, ale promowali piosenki wybitnych polskich twórców m.in.: Jacka Cygana, Wojciecha Waglewskiego, Magdy Czapińskiej i Seweryna Krajewskiego. Zainteresowanie i emocje polskiego społeczeństwa tymi występami są dziś nie do oszacowania.

Jednak rekordowe - odnotowane już w statystykach - zainteresowanie Konkursem nastąpiło w Polsce w 2003 roku, kiedy nasz kraj reprezentował zespół „Ich Troje” z piosenką „Keine Grenzen - Żadnych granic”. Nie mam wątpliwości, że ponad 8. milionowa publika i udział w telewizyjnym rynku sięgający blisko dwóch trzecich zawdzięczamy nie tylko ówczesnej popularności formacji, ale także postawy TVP, zaangażowaniu prywatnych nadawców radiowych i telewizyjnych oraz sponsorów. Co ciekawe, to właśnie tę piosenkę z pokojowym przesłaniem oraz „Legendę” z 2010 roku w wykonaniu Marcina Mrozińskiego z udziałem przedstawicielek Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” poddano głębokiej analizie w międzynarodowej pracy naukowej licznych twórców w ramach ‘studies in international performances’ w książce: „Performing the ‘New’ Europe. Identities, Feelings, and Politics in the Eurovision Song Contest” (edited by Karen Fricker & Milija Gluhovic).

Pragnę podkreślić, że choć ESC jest produkcją telewizyjną także liczni nadawcy radiowi w Europie poświęcają mu wiele miejsca na swoich antenach. Również Polskie Radio np. w latach 1996-1997 transmitowało Konkurs w Radiu Bis a ja relacjonowałem to wydarzenie w latach 2006–2012 na antenach Programu Pierwszego, Programu Trzeciego oraz Radia „Merkury” Poznań, także bezpośrednio z miejsc odbywania się konkursu czyniąc to bez gratyfikacji finansowej na rzecz popularyzacji tego fenomenalnego zjawiska. Mimo wycofania się TVP z ESC zainteresowanie tą doroczną imprezą bowiem nie słabnie. W ubiegłym roku aż 25 tysięcy widzów w naszym kraju śledziło finał Konkursu tylko dzięki transmisji on-line na oficjalnej stronie internetowej, co stanowiło jeden z najlepszych wyników przypadających wtedy na poszczególne kraje.

Konkurs Piosenki Eurowizji to wydarzenie wyjątkowe łączące przedstawicieli różnych państw i kultur, które ma **szczególny wydzwięk i ogromne znaczenie społeczne**. Dowodzą temu nie tylko wysokie słupki oglądalności na przestrzeni ostatnich lat także w naszym kraju. Zdarzało się przecież, że zainteresowanie ESC było większe niż Festiwałem Polskiej Piosenki w Opolu. Co istotne, Polacy wracają do Eurowizji w rozmowach przez cały rok, czekając z utęsknieniem na kolejny maj i emocje związane z tym konkursem. ESC służy też często rozwojowi muzycznemu i telewizyjnemu dzięki możliwości porównań z innymi, nawiązywaniu nowych przyjaźni przez naszych reprezentantów i wymianie artystycznej. W trakcie tegorocznego Festiwalu w Sopocie „Top of the Top” Polsat zaprosił kilkoro topowych wykonawców europejskich, którzy reprezentowali swoje kraje właśnie w Konkursie Piosenki Eurowizji.

Samo przedsięwzięcie ma też **znaczenie gospodarcze**. Poprzez nadanie temu wydarzeniu właściwej oprawy nie tylko promujemy polską kulturę na świecie. W razie zwycięstwa miasto i państwo – organizator mają szansę na niespotykaną skalę promocji. Nie można również pomijać **politycznego kontekstu**: samej obecności, możliwości zabierania głosu w dyskusji, wpływania na reguły, wymianę doświadczeń z innymi nadawcami, ale przede wszystkim jedności z rodakami poza granicami, którzy nie mogą nawet śledzić poczynań przedstawiciela swojej ojczyzny w konkursie. Udział może bowiem pozytywnie wpływać także na naszych rodaków przebywających w innych krajach uczestniczących w zabawie zwiększając ich identyfikację z ojczyzną.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioskuję o przywrócenie transmisji z Konkursu Piosenki Eurowizji i wpisanie jej przez KRRiT na listę ważnych wydarzeń telewizyjnych. Przede wszystkim apeluję jednak o **sam udział w tym wydarzeniu polskiego reprezentanta, by jak za dawnych lat, gdy TVP tradycyjnie i na prawach wyłączności relacjonując to wydarzenie na swojej antenie przyciągała przed ekrany milionowe rzesze widzów kumulując ich pozytywne emocje**. Te argumenty zdecydowanie wypełniają wszystkie przesłanki określone przez Komisję Europejską w ramach prowadzonej przez KRRiT konsultacji.

Jako osoba fizyczna załączam oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w związku z prowadzonym postępowaniem konsultacyjnym.

Łączę wyrazy szacunku,

Szymon Stellmaszyk

13 22 10 00 100